



Ks. ANDRZEJ TUREK

redaktor wydania

Życie to przemijanie i wybieranie. Poprzez tajemnice bolesne i radosne, światła i cienia, próby i chwały zmierzamy do wieczności. Aby jednak zasłużyć na spokój w słonecznych kręgach, trzeba – przemijając – wybierać dobrze. I to zarówno w wielkich, jak i małych sprawach. Niebo tkane jest z codziennych i niecodziennych wyborów. ■

## ZA TYDZIEŃ

- KLERYCY na pustyni – jak dobrze zacząć seminarium
- SIKAWKĄ I RÓŻAŃCEM – franciszkańska OSP
- DZIELĄ SIĘ WIARĄ I WIEDZĄ – dzień kapłański i nauczycielski
- „POJUTRZE” Dnia Młodzieży – czy Kolonia młodych się rozrośnie
- Panorama parafii: św. ANTONI KRYNICKI

Aukcja na sądeckim rynku

## Zaszczyt i zobowiązanie

Ponad 2 tys. zł uzyskało sądeckie Stowarzyszenie Czcieli św. Kingi w wyniku zorganizowanej 22 września na sądeckim Rynku, aukcji na rzecz wsparcia Diecezjalnego Centrum Pielgrzymowania w Starym Sączu.

„Jako stowarzyszenie kościelne, zatwierdzone przez Biskupa tarnowskiego, mamy obowiązek podejmować wskazane przez niego zadania. Dlatego postanowiliśmy pomóc dziełu budowy Centrum Pielgrzymowania w Starym Sączu” – wyjaśnia motywy zorganizowania aukcji Kazimierz Magiera, wiceprezes Stowarzyszenia. W krótkim czasie udało się zebrać szereg przedmiotów: sprzęt sportowy, artykuły AGD, rzeźby i malowidła twórców z Paszyna. Były wśród nich także tzw. cymelia: rower treningowy olimpijczyka Jana Magiery czy koszulki piłkarskie braci Świerczewskich. Łącznie zgromadzono po-



GRZEGOŻ BRZOŹEK

nad 180 darów. Dyrektor DCP w Starym Sączu ks. Tadeusz Sajdak nie ukrywał satysfakcji z tego, że ktoś podjął taki wysiłek i pomaga budującemu się Centrum. „Stowarzyszenie czcieli św. Kingi jest pierwszą społeczną organizacją, która zechciała wesprzeć tworzone w Starym Sączu Diecezjalne Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II. Jego członkowie pokazali, że własnymi, skromnymi siłami można coś zrobić. Jednocześnie jest to przypomnienie, że nie tylko powinni-

**Aukcję poprowadziła Małgorzata Grybel z RDN Małopolska, obok Kazimierz Magiera**

śmy się szczylić z faktu, że tu był Ojciec Święty, ale starać się o zachowanie i propagowanie jego nauczania, a temu m.in. ma służyć Centrum” – dodaje ks. Tadeusz Saj-

dak. W czasie wrześniowej aukcji udało się sprzedać tylko niewielką część zebranych darów. „Będziemy konsekwentnie organizować kolejne aukcje” – zapewnia Kazimierz Magiera. Najbliższa, dzieł sztuki profesjonalnych twórców, ma się odbyć na przełomie października i listopada. **GB**

## Z PATRIOTYZMU: SŁABE TRZY



JOANNA SADOWSKA

Sondaże z ostatnich dni przed wyborami potwierdziły się. Ale, niestety, nasze społeczeństwo w skali zaskakującej poddało się lenistwu, apatii i obojętności na sprawy kraju, a pośrednio i regionu.

W samej tylko Małopolsce wybieraliśmy posłów z grona 176 kandydatów do Sejmu na Sądeczczyźnie i 224 w regionie tarnowskim, zaś senatorów spośród 13 kandydatów w okręgu sądeckim i 16 w regionie tarnowskim. Niestety, większość wyborców wciąż wyznaje zasadę: lepiej narzekać i obwiniać innych niż wziąć sprawy w swoje ręce i wykażać minimum zatroskania. A przecież tyle razy nam powtarzano „dobry katolik to głoszący katolik”. Przed nami jeszcze jedna, przeydencka, szansa. Czy i tym razem pozostaniemy obojętni, a cenzurka z patriotyzmu i demokracji będzie na słabą trójcę? **JS**

**Wybory to egzamin z patriotyzmu i demokracji**

## Matura Nuncjusza



ARCHIWUM ZSP RADŁÓW

**RADŁÓW.** 17 września Zespół Ponadgimnazjalnych w Radłowie świętował 60-lecie istnienia. Na uroczystość zjechali się absolwenci liceum, m.in. przeżywający jubileusz 50-lecia matury abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce, a także prof. Franciszek Ziejka, rektor

Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nuncjusz, z rąk dyrektora ZSP Józefa Trytka (na zdjęciu z lewej), otrzymał akt odnowienia egzaminu dojrzałości oraz pamiątkowy puchar, zaś rektorowi F. Ziejce wręczono nadane przez radę gminy honorowe obywatelstwo Radłowa.

## O pokój na świecie



ARCHIWUM OŚRODKA „MAGNIFICAT”

**NOWY SĄCZ.** 21 września na Rynku w Nowym Sączu odbyły się pierwsze w mieście obchody Międzynarodowego Dnia Pokoju, zorganizowane przez Środowiskowe Centrum Wolontariatu „SHALOM” i prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Szkolnych de Notre Dame Ośrodek „Magnificat”.

Na ich zaproszenie w happeningu wzięli udział uczniowie 28 sądeckich szkół. Hasłem obchodów były słowa Jana Pawła II: „Nie ma prawdziwego pokoju, jeśli nie towarzyszą mu prawda, sprawiedliwość i solidarność”. Przedstawiciele każdej szkoły otrzymali (na zdjęciu) symboliczne światełko pokoju.

## Kradzież nie popłaca

**MAŁOPOLSKA.** 18 września w Krakowie złapano paserów, a kilka dni wcześniej, 11 września, trzech złodziei, którzy okradali kościoły w Małopolsce. Sprawców zatrzymała grupa policjantów z pionów kryminalnych i dochodzeniowo-śledczych, powołana przez Komendanta Małopolskiej Policji do rozwiązania sprawy serii kradzieży z małopolskich świątyń. W ostatnich miesiącach doszło do kilkunastu włamań do kościołów, m.in. w Łapczycy (na zdjęciu), Sobolowie, Pogwizdowie i Trzcanie. Łupem złodziei padały najczęściej naczynia liturgiczne, monstrancje, kielichy, ozdoby ołtarzy.



JOANINA SĄDOWSKA

## Pod niebieskim balonikiem

**DĘBICA.** Przez dwa dni, 17 i 21 września, na placu zabawy przy klasztorze sióstr służebniczek trwała zabawa integracyjna pt. „Piknik pod niebieskim balonikiem”. Została ona zorganizowana przez Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego „Dobroc” i Placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą „Promyki Nadziei”. Dla uczestników pikniku – dzieci uczęszczających do świetlicy i ich rówieśników ze szkoły – przygotowano wiele atrakcji, (na zdjęciu) m.in. zjeżdżalnie, baseny z piłeczkami, salon fryzur, loterię fantową. Dochód uzyskany z imprezy zostanie

przeznaczony na pomoc osobom korzystającym z ośrodka integracyjnego.



JOANINA TYKSIŃSKA

## Srebrny jubileusz

**PUSTKÓW.** 19 września za ćwierć wieku istnienia parafii dziękowali Bogu parafianie wraz z ks. proboszczem Józefem Hamigą. Jubileuszowej Mszy św., którą koncelebrowali księża rodacy, sąsiedzi oraz byli wikariusze, przewodniczył

ks. bp Wiktor Skworc (na zdjęciu). W homilii podziękował parafianom za budowę wspaniałego kościoła, tego widzialnego i duchowego – parafialnego, za liczne powołania kapłańskie i zakonne, jakie wywodzą się z miejscowej wspólnoty.



DOROTA MIELECKO

Eucharystia postaniem do służby

## Nie 7 a 777 miłosiernych dni

Od 2 do 8 października w całej Polsce, w tym i w naszej diecezji, pod hasłem „Eucharystia postaniem do służby potrzebującym” obchodzony będzie 61. Tydzień Miłosierdzia.

Hasło nawiązuje do trwającego Roku Eucharystii i listu Jana Pawła II „Mane nobiscum Domine”. Przypomina również, że każda Msza św. jest wezwaniem do czynienia uczynków miłosierdzia.

– Podczas Tygodnia Miłosierdzia chcemy ponownie zwrócić uwagę na potrzeby ludzi starszych i młodzieży – mówi ks. Leszek Rojowski, wicedyrektor Caritas diecezji tarnowskiej. – Inicjatywa, na którą wielokrotnie wskazywał Biskup Ordynariusz, a którą my chcemy przypomnieć i podkreślić, to tworzenie przy parafiach ośrodków będących miejscem spotkania ludzi starszych. Pamiętamy też o młodzieży. Dla niej dom rodzinny jest pierwszym i najważniejszym miejscem wychowania, ale nie jedynym. Trze-

ba otwierać miejsca na wzór świetlic parafialnych, gdzie dzieci i młodzież będą mogły razem przebywać, nadrobić zaległości szkolne, czerpać dobre wzory życia – wyjaśnia.

Dbalność o młodzież i starszych to niewielki wycinek działalności Caritas. Od lat troszczy się ona o wielu potrzebujących. Wie o tym pani Krystyna Kozioł, której mama, Pelagia Podlasiewicz, jest obłożnie chora i wymaga całodobowej opieki. – Od siedmiu lat korzystam z pomocy sióstr, pielęgniarek środowiskowo-rodzinnych ze stacji opieki Caritas – mówi. – Ich pomoc medyczna, życzliwość i wsparcie duchowe są dla mnie i mojej mamy niezwykle cenne – dodaje.

Wolontariusze Caritas służą przez cały rok. Swą pomocą obejmują cierpiących, głodnych, bezdomnych. Rozpoczynający się Tydzień Miłosierdzia nie będzie dla nich czasem wyjątkowej służby. To przypomnienie dla każdego z nas, że wokół jest wielu potrzebujących. JS



Siostra Maria Kruczek z Caritas kilka razy w tygodniu odwiedza panią Pelagię Podlasiewicz z Tarnowa. Z prawej pani Krystyna Kozioł

Ewangelizacja przestrzeni

## Wezwani do miłości



Stacje Drogi Krzyżowej poświęcił bp Stanisław Budzik

W święto Podwyższenia Krzyża Świętego, 14 września, bp Stanisław Budzik poświęcił stacje unikatowej Drogi Krzyżowej, umiejscowione wokół kościoła pw. Ducha Świętego w Dębicy.

Droga powstawała 6 lat, a jeśli wziąć pod uwagę czas, który upłynął od pomysłu do wstępnych faz realizacji, to tych lat zbierze się dziewięć. Jednym słowem – nowenna. „Od początku, od chwili oddania 9 lat temu kościoła do kultu, mieliśmy projekt urządzenia wokół świątyni Drogi Krzyżowej. Wydawało nam się, i tak jest dzisiaj, że stacje Drogi Krzyżowej staną się sposobem ewangelizacji świeckiej przestrzeni centrum miasta, przez poszerzenie przestrzeni sakralnej rozciągającej się od kościoła” – wyjaśnia ks. Józef Leśniowski, proboszcz parafii. Treść Drogi Krzyżowej przygotowuje ludzi idących do świątyni do uczestnictwa w zbawczej ofierze Chrystusa, jaka dokonuje się na ołtarzu.

Do realizacji imponującego przedsięwzięcia parafia przystąpiła po trzech latach od ukończenia budowy kościoła. Diecezjalna Komisja Sztuki Kościelnej zaakceptowała idee Drogi Krzyżowej w kwietniu 1999 roku.

Autorem oryginalnego projektu jest Marek Benewiat, zaś odlewy w brązie wykonywał Marian Polański. Montaż wszystkich stacji rozpoczął się w czerwcu br. „Nie było przy projektowaniu i wykonywaniu stacji żadnego pośpiechu. Mogliśmy nanosić korekty. Także z powodów ekonomicznych dobrze się złożyło, że realizacja rozciągnęła się na kilka lat” – mówi ks. Józef Leśniowski. W ciągu trzech letnich miesięcy mierzące po 165 cm figury stanęły na granitowych postumentach. Bardzo wymowne przystanki Drogi Krzyżowej nie pozostawiają obojętnymi ludzi zmierzających do kościoła bądź tylko przechodzących koło świątyni. Nie ma ani jednej stacji – takie opinie słyszę – która by nie przykuwała wzroku” – zauważa ks. J. Leśniowski. W roku śmierci Jana Pawła II zdecydowano też, że właśnie ta unikatowa Droga Krzyżowa stanie się pamiątką wyjątkowego pontyfikatu. Na okolicznościowej tablicy, tuż przy pierwszej stacji, umieszczony został cytat z Jana Pawła II: „Nie ma przyszłości człowieka i narodu bez miłości, bez tej miłości, która przebacza”. „Ta Droga Krzyżowa to też symboliczne przypomnienie, że jesteśmy wezwani do miłości, miłości przebaczącej” – dodaje ks. Leśniowski. GB

## Sonda

STRESZCZENIE  
EWANGELII

JACEK FRANKOWSKI NAUCZY-  
CIEL W SPECJALNYM OŚ-  
RODKU SZKOLNO-WYCHOWAW-  
CZYM W ZBYLITOWSKIEJ GÓRZE



W mojej rodzi-  
nie nabożeń-  
stwo różańco-  
we trwa cały  
rok. Od sześciu  
lat wspólnie z  
żoną należymy do róż-  
zańcowych, więc codzien-  
nie wspólnie modlimy się  
na różańcu. Jesteśmy też  
maryjnymi dziećmi, oby-  
dwoje urodziliśmy się 15  
sierpnia. I Maryję traktu-  
jemy jako naszą „chrzest-  
ną” Matkę. W październi-  
ku do modlitwy włączamy  
nasze dzieci. Staramy się  
być jak najczęściej w koń-  
ściele, aby we wspólnocie  
parafialnej modlić się na róż-  
zańcu. Różaniec jest trud-  
ną modlitwą, wymagającą  
skupienia. W istocie jest  
to pokorne podążanie za  
Maryją i Jezusem po ścież-  
kach ich życia.

CELINA KOŁODZIEJ, KATECHET-  
KA W SZKOLE PODSTAWOWEJ  
W ŁOSOSINIE DOLNEJ



Różaniec to-  
warzyszy mi  
od dziecka.  
Codziennie w  
domu odmawia-  
liśmy dzie-  
sięćkę Różańca, a w paź-  
dzierniku obowiązkowo  
chodziłam na nabożeństwa  
do kościoła. Modlitwa róż-  
zańcowa to dla mnie przede  
wszystkim rozmyślanie  
i kontemplacja. Mocno  
to odczuwam po powro-  
cie z pielgrzymki do Ziemi  
Świętej. Odmawiając po-  
szczególne tajemnice,  
przed oczami mam miej-  
sca, które odwiedziłam.  
W szkole zawsze zachę-  
cam uczniów do Różańca.  
Ciągłe im powtarzam, że  
jest to najpiękniejsza mod-  
litwa. Mam nadzieję, że  
i dla nich to będzie taka  
modlitwa.

# Skarb ukryty

Pierwszą wspólnotę  
różańcową utworzyło  
czworo dzieci. Teraz  
na całym świecie jest  
ich ponad 120 tysięcy.  
**Największą grupę  
stanowią polskie  
dzieci, w tym nasi mali  
diecezjanie.**

tekst i zdjęcia  
**JOANNA SADOWSKA**

**P**ierwsze Podwórkowe  
Kółko Różańcowe zo-  
stało założone w  
Polsce w 1997 ro-  
ku. Inicjatorką była Madzia  
Buczek pochodząca z Łazisk  
Górnych, niedaleko Katowic.  
Ta ciężko chora dziewczynka,  
cierpiąca na wrodzoną łamli-  
wość kości, zachęciła swo-  
ich rówieśników, aby zamiast  
gangu, który chcieli zorga-  
nizować, założyli kółko róż-  
zańcowe. I tak do pierwszej  
wspólnoty różańcowej wstą-  
piło czworo dzieci. Dziś, w ra-  
mach kółek, Różaniec odmawia  
ponad 120 tys. dzieci na  
całym świecie.

## Święta niecierpliwość

– W Brzesku pierwsze ko-  
ło zawiązało się sześć lat  
temu – mówi s. Bernadeta  
Dudek, służebniczka staro-  
wiejska z brzeskiej para-  
fii Miłosierdzia Bożego. –  
Z inicjatywą założenia ko-  
ła wyszły dziewczynki nale-  
żące do Dziewczęcej Służ-



JOANNA SADOWSKA

by Maryjnej – doda-  
je. Początkowo nale-  
żały do niego dzieci  
w różnym wieku. Te-  
raz poszczególne ko-  
ła tworzą uczniowie  
ze Szkoły Podstawo-  
wej nr 2 w Brzesku.

W październiku, podob-  
nie jak w roku ubiegłym,  
kolejne dzieci przystępują do Po-  
dwórkowych Kółek Różańco-  
wych. – Aby zostać człon-  
kiem koła, trzeba mieć skoń-  
czoną III klasę, młodsze dzie-  
ci muszą poczekać – wyjaśnia  
s. Bernadetta. Do wstąpienia  
w szeregi różańcowe nikt ich  
nie przymusza, dzieci traktu-

**Klasa VB  
z SP nr 2  
w Brzesku każdą  
lekcję religii  
rozpoczyna  
dziesiątkiem  
Różańca**

ją to jako wyróżnie-  
nie i dużo wcześniej  
wyrażają chęć nale-  
żenia do kółka. – O  
Madzi Buczek i ko-  
le różańcowym prze-  
czytałam w „Małym  
Gościu Niedzielnym”  
– opowiada Dominika Błasz-  
czyk z Brzeska. – Po artykule  
bardzo chciałam należeć do  
takiego kółka i niecierpliwie  
czekałam, aż będę w czwar-  
tej klasie, aby móc się do nie-  
go zapisać – opowiada.

– Nasze koło jest jeszcze  
„młode”, nie ma nawet roku –  
mówi Bożena Pękała z Tucho-  
wa, założycielka miejscowego

Październik przez cały rok

# ty w paciorkach



My, dorośli, często jesteśmy oporni, mamy w sobie wiele barier, a dzieci są spontaniczne i dla nich jest to naturalne, że należy wspólnie klęknąć do modlitwy – mówi Renata Gąsior, nauczycielka z Tuchowa, współprowadząca kółko różańcowe. – Codziennie z mamą i braćmi, a w weekendy też z tatą, odmawiamy Różaniec – mówi Kamil Wodka z Brzeska. – My też się wspólnie modlimy, czasami nawet odmawiamy cały Różaniec – dodaje Olimpia Trybalska z Brzeska. Od roku po rodzinach z brzeskiej parafii Miłosierdzia Bożego wędruje różaniec. Został on poświęcony podczas przyjęcia dzieci do koła. – Liczyłam, że różaniec i dzieci zainspirują rodziców do wspólnej modlitwy – wyznaje siostra Bernadetta Dudek. – I bardzo się cieszę, że to się udało.

## Nie ma pustych „dziesiątków”

Podwórkowego Kółka Różańcowego. Impulsem do jego powstania było spotkanie z Madzią Buczek, która przyjechała w zeszłym roku do Tuchowa na odpust. – Przez dwa dni gościłam Madzię w moim domu. Po rozmowie z nią obiecałam sobie, że założę kółko – wspomina pani Pękala. Do modlitwnej wspólnoty udało się namówić szesnaścioro dzieci w wieku od 8 do 11 lat.

## Wędrująca modlitwa

Odkąd dzieci zapisały się do kółka, w wielu domach zaczęto wspólnie się modlić. –

## Różańcowa wspólnota Kościoła

Przynależność do kółka różańcowego to również formacja i budowanie wspólnoty – tej diecezjalnej oraz parafialnej. – Raz w miesiącu spotykamy się ze wszystkimi koleżankami i kolegami, wspólnie się modlimy i wymieniamy tajemnicami – mówi Agata Trzósło z Brzeska. W Tuchowie dzieci mają spotkania w każdą drugą niedzielę miesiąca. Najpierw uczestniczą we Mszy św., potem w spotkaniu kółka. Prowadzi je brat Łukasz Kalisz, redemptorysta, opiekun duchowy wspólnoty. Na każdym spotkaniu dzieci opowiadają, co zapamiętały z czytań i kazania. Słuchają też czytanek na temat Bożych przykazań, uczą się nowych piosenek, a na koniec wspólnie odmawiają Różaniec. – Dzieci nie chodzą do jednej klasy, czasami rzadko się widują, niedzielne spotkania dają im możliwość budowania wzajemnej więzi – wyjaśnia Renata Gąsior. O zacieśnieniu brzeskiej wspólnoty myśli też s. Bernadetta. – Chciałabym, aby w swoich domach wszystkie dzieci odmawiały Różaniec o jednej porze, np. o godz. 20.00 albo w czasie Apelu Jasnogórskiego. Wytworzy to jeszcze silniejszą więź między nimi i Kościołem – wyjaśnia.

## Maryjna elita

Członkostwo w Podwórkowych Kółkach Różańcowych dzieci uznają za zaszczyt. Ci, którzy należą do koła, tworzą nawet swego rodzaju maryjną elitę. – Mamy nasze własne tajemnice... różańcowe i nie tylko, inne dzieci

jakby nam trochę tego „zdrościły” – mówi Kornelia Raciborska.

U większości dzieci w oddzielnej kieszonce w tornistrze można znaleźć różaniec. Niektórzy mają go także na palcu. – Noszę różaniec, bo wiem, że w ten sposób jestem jeszcze bliżej Matki Bożej i w trudnym momencie mogę się do Niej zwrócić – wyjaśnia Kamil Wodka.

Dzieci z Podwórkowych Kółek Różańcowych na pozór niczym się nie różnią od swoich rówieśników. Jedni są rozbrykani, cały czas coś mówią, nawet się przekrzykując, inni spokojni, nawet onieśmieleni. – Czasem nawet posprzecmam się z moją siostrą Sylwią, ale nie przeszkadza mi to, aby potem razem z nią odmówić Różaniec – wyznaje ośmioletni Artur Kurczab z Tuchowa. Dla dzieci jest to naturalne, że codziennie trzeba sięgnąć po różaniec. Może nawet nie w pełni zdają sobie sprawę, że odkryli wielkie bogactwo i że są małymi apostołami. ■



## MOIM ZDANIEM

JOANNA SADOWSKA

Nie każdy dorosły decyduje się systematycznie odmawiać Różaniec. Boi się, że zapomni, nie zdąży, odmówi niedbale. Dla dzieci nie ma tutaj problemu. Dzięki temu – być może – ta piękna i głęboka modlitwa będzie im towarzyszyć przez całe życie. A skarb, który odkryli, przekażą kiedyś swoim dzieciom.

Ze śliwką w tle

# Lokalna gala

Mieszkańcy gminy Iwkowa wybrali swoich liderów

11 września, na terenie szkoły podstawowej w Dobrocie, odbyło się „Święto suszonej śliwki”. Najważniejszym punktem śliwkowej imprezy było ogłoszenie zwycięzców w kategoriach: gospodarz roku, przedsiębiorca, społecznik i ambasador gminy Iwkowa. – Decyzją kapituły tytuł ambasadora otrzymał Stanisław Tokarski, przedsiębiorcami roku zostali: Zygmunt Czyżyki i Halina Szczerbińska, społecznikiem mianowano Bronisława Turka, zaś gospodarzami roku ogłoszono Annę i Kazimierza Pajorów – wymienia Katarzyna Jasnos, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Iwkowej, współorganizator. Tytuł gospodarza roku otrzymali nie tylko za wzorcowe prowadzenie gospodarstwa, ale również za pracę społeczną. Od kilku lat wspólnie działają w Akcji Katolickiej, a pan Kazimierz dodatkowo w radzie parafialnej i jako radny gminy Iwkowa. A o tym, że są znani i lubiani w swoim środowisku świadczyły liczne gratulacje, które przyjmowali po ogłoszeniu wyników. – Nie spodziewaliśmy się, że nasza praca zostanie tak zauważona, jesteśmy zaskoczeni i stremowani – mówią Pajorowie. – Oczywiście



ZDJĘCIA JOANNA SADOWSKA

**Nie spodziewaliśmy się, że nasza praca zostanie doceniona, jesteśmy zaskoczeni i stremowani – mówią państwo Pajorowie**

bardzo się cieszymy i cenimy sobie to wyróżnienie – dodają. Niedzielną impreza była również okazją do degustacji smakołyków ze „śliwką w tle”. – Specjalnie na to święto przygotowaliśmy karczek z sosem śliwkowym i widać, że smakował, bo bardzo szybko zniknął z półmiska – mówi Bogusława Bodek z bacówki „Biały Jeleń” z Iwkowej. Publiczność miała również okazję zwiedzić stoiska lokalnych twórców ludowych oraz wziąć udział w rozgrywkach sportowo-śliwkowych: rąbania drewna śliwkowego i biegu na czas z kompotem ze śliwek. JS



Na święto śliwki dzieci z miejscowej szkoły przygotowały jesienne dekoracje stołu

Bezpieczna jazda

# Ostatni wyskok

Nie będzie upomnień. 100 zł i punkty karne grożą kierowcom, którzy nie zapinają pasów bezpieczeństwa. Jeszcze więcej zapłacą ci, którzy nie przewożą dzieci w fotelikach ochronnych.

Od 15 września do 30 października w Małopolsce i na Podkarpaciu trwa ogólnopolska akcja „Ostatni wyskok”. – W tych dniach będziemy prowadzić wzmożone kontrole sprawdzające, czy kierowcy i pasażerowie pojazdów korzystają z pasów bezpieczeństwa, a dzieci przewożone są w odpowiednich fotelikach ochronnych – wyjaśnia komisarz Paweł Twardy, zastępca naczelnika

Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Policji Miejskiej w Tarnowie.

O tym, że pasy ratują życie wiadomo nie od dziś. Nie wszyscy jednak o tym pamiętają. – W zależności od typu obrażeń pasy zmniejszają zagrożenie zdrowia czy życia od 6 do nawet 80 procent. Jest więc o co walczyć – mówi Jacek Mnich, naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego z Tarnowa. W ramach akcji kierowcom rozdawane będą ulotki zachęcające do korzystania z pasów bezpieczeństwa. Ale na tym nie koniec. Policjanci ostrzegają, że rozdawać będą również mandaty i punkty karne.

JS



JOANNA SADOWSKA

Do końca października będą wzmożone kontrole na drogach

## WARTO SIĘ ZASTANOWIĆ



sluchając przypowieści o gospodarzu, który założył winnicę i stworzył dogodne warunki, by mogła funkcjonować, że Bóg nie pozostanie obojętny wobec tych, którzy zlekceważą Jego wolę i zawiodą Jego oczekiwania, a szczególnie wobec tych, którzy nie uszanują godności Jego Syna. Tym grożą, jak poucza Chrystus, nie tylko całkowita utrata królestwa, ale i surowe kary. Nie zapominajmy, że jest prawdą naszej wiary: Bóg jest Sędzią sprawiedliwym, tzn. za dobro wynagradza, a za zło karze.

**Ks. ZBIGNIEW ADAMEK**

## Piknik integracyjny

## Krok do normalności

Istnienie barier utrudniających społeczne funkcjonowanie ludzi chorych jest winą przede wszystkim osób zdrowych.

Na ranczu „Pasja” w Brzesku odbył się 18 września III Powiatowy Piknik Integracyjny, zorganizowany przez Stowarzyszenie „Ostoja”, które prowadzi w mieście warsztaty terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. Wspólnie bawiło się na nim kilkaset osób. „Chcemy ludziom zdrowym pokazać, że możemy razem się bawić, a także – prezentując prace niepełnosprawnych – że oni też wiele potrafią” – mówi Maria Kędziora, prezes Stowarzyszenia „Ostoja”. Problem w tym, że niepełnosprawni zasadniczo nie mają żadnych kompleksów przed światem, natomiast

to świat nie jest do końca gotowy przyjąć i zrozumieć niepełnosprawnych. W Brzesku dzięki działającej od 1998 roku „Ostoi” wiele się zmieniło. Rodzice i opiekunowie śmieiej niż dotąd wychodzą do społeczeństwa ze swymi dziećmi i podopiecznymi, nikt też już „dziwnie” nie spogląda na osoby „inne”, niepełnosprawne. „Sami zaś niepełnosprawni, niezależnie od warunków i sytuacji, są szczerzy, spontaniczni i bezpośredni. Dla nich nie ma problemu z tym, aby poprosić do tańca na parkiet na przykład burmistrza” – dodaje M. Kędziora. Brzeski, trzeci już, piknik integracyjny to z pewnością krok na drodze wzajemnego osvajania się środowiska ludzi zdrowych i niepełnosprawnych. Krok do normalności.

GB



Podopieczni brzeskich WTZ zaprezentowali podczas pikniku inscenizację bajki o królowie Śnieżce

## Przed wyborem drogi życiowej

## Modlitwa maturzysty

W październiku odbędzie się w naszej diecezji pierwsza seria rekolekcji dla maturzystów.

Trzydniowe rekolekcje dla maturzystów planowane są w Ciężkowicach, Gródku nad Dunajcem, Krościenku, Koszycach Małych i Szczawnicy. Modli-

tewne spotkania rozpoczynają się będą w każdą środę października, a kończyć w sobotę rano. Tematycznie nawiązywać będą m.in. do Świątowych Dni Młodzieży.

Aby wziąć udział w modlitewnym spotkaniu, należy zgłosić się tydzień przed roz-

poczęciem rekolekcji do Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, ul. Legionów 30, i odebrać kartę rekolekcyjną. Tam też należy zostawić zgłoszenie, zawierające imię i nazwisko, datę urodzenia, adres zamieszkania oraz parafię i na-

zwisko katechety. Ofiara za rekolekcje wynosi 70 zł. Sumę tę należy wpłacić w całości przy pobieraniu karty. Dokładne terminy rekolekcji można znaleźć na stronie [www.mlodziez.diecezja.tarnow.pl](http://www.mlodziez.diecezja.tarnow.pl) lub pod nr. tel. (014) 63 17 390.

JS

## Formacja ministrantów

## Kontakt z żywym Jezusem



GRZEGORZ BROZEK

W czasie ciężkowičkih dni ministranci przypominali sobie „zawodowy” elementarz, z prawej ks. Tomasz Krawiec

Już bardzo młodzi ministranci doskonale rozróżniają puryfikaterz od korporantu.

Od 16 do 18 września grupa 80 ministrantów młodszych przebywała w domu rekolekcyjnym w Ciężkowicach na przeznaczonych dla nich dniach skupienia, które odbywają się cyklicznie, dwa razy w roku. Ministranci przypominali sobie, kim jest ministrant i jakie funkcje pełni, jak posługiwać przy ołtarzu, a także jak się nazywają i do czego służą paramenty liturgiczne. „To jest taki ministrancki elementarz” – wyjaśnia Adrian Ujas z parafii Czermin, ministrant z trzyletnim stażem. Widać, że służba przy ołtarzu bardzo ich cieszy.

Są też gorliwi. Janek Markiewicz ze Skrzyszowa ministrantem jest zaledwie rok, a zdołał nazbierać najwięcej punktów za posługę liturgiczną. „Te dni, które tu spędzamy, to przede wszystkim formacja liturgiczna. Jednak przypominamy chłopcom, że służba przy ołtarzu wymaga pełnego uczestniczenia we Mszy św. i dobrego prowadzenia się w życiu” – opowiada ks. Tomasz Krawiec, kapłan prowadzący ciężkowičkih dni skupienia. Zauważa, że trzeba dziecięcą gorliwość przeobrazić powoli w autentyczne rozumienie służby oraz rozbudzać w chłopakach potrzebę osobistego przeżywania Eucharystii jako kontaktu z żywym Jezusem.

GB

## PANORAMA PARAFIA

pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krynicy Słotwinach

## Zima to żniwa

Najmniejsza i najmłodsza wspólnota krynicka ma dwa kościoły, w dodatku w różnych częściach parafii.

Od dawna katolicy ob-  
rządu łańciskiego uży-  
kowali dawną cerkiew  
greckokatolicką, stojącą  
tuż przy stokach i wycią-  
gach narciarskich nieopo-  
dał ul. Słotwińskiej, na  
skraju dzisiejszej parafii,  
która powstała formalnie  
w 1981 roku. Budowa no-  
wego kościoła przy Starej  
Drodze rozpoczęła się za  
proboszczowania śp. ks.  
Stefana Skraby, konty-  
nuował ją ks. Józef Dra-  
bik, a rok temu pałecz-  
kę po nim przejął ks. Sta-  
nisław Porębski. Jego tro-  
sce duszpasterskiej po-  
wierzono blisko tysięczną  
wspólnotę. „Trwa te-  
raz wykonanie przyłącza  
energetycznego do no-  
wego kościoła. Jesteśmy  
też z parafianami w trak-  
cie wyposażania świątyni.  
Ostatnio obok figury  
Chrystusa Króla w prezbiterium  
umieściliśmy także  
postać św. Faustyny i  
św. Małgorzaty Alacoque.  
Przymierzamy się do wy-  
konania stacji Drogi Krzy-  
żowej, a także ocieplenia  
i elewacji nowego ko-  
ścioła” – opowiada o za-  
mierzeniach parafii ks.  
Stanisław Porębski. Jak  
dodaje, w planowaniu  
wszelkiego rodzaju prac,  
nie tylko materialnych,  
wielką pomoc otrzymuje  
od członków parafial-  
nych rad: duszpasterskiej  
i ekonomicznej. Duszpa-  
sterstwo nie jest dla  
ks. Stanisława łatwe. Jed-



GRZEGORZ BROŻEK

nocześnie jest probosz-  
czem, administratorem  
dwóch świątyń, kateche-  
tą, a także kierownikiem  
parafialnego Katolickie-  
go Schroniska Młodzie-  
żowego im. Piotra Jerze-  
go Frassatiego. Schroni-  
sko to (dysponujące naj-  
tańszymi miejscami noc-  
legowymi w Krynicy), jak  
też parafialny parking  
przy stokach narciarskich  
wydatnie wspierają fun-  
dusz wyposażania no-  
wego kościoła. Zależy to  
jednak – podobnie jak  
ekonomiczny poziom ży-  
cia parafian – od pogo-  
dy. „Ludzie żyją tu w du-  
żym stopniu z turystyki:  
mają pokoje do wynaje-  
cia, pracują w pensjona-  
tach, w zimie przy wycią-  
gach narciarskich. Sezo-  
nem »żniwnym« jest dla  
nas przede wszystkim zi-  
ma. Jak leci z nieba śnieg,  
to tak jakby złotówki pa-  
dały na ziemię” – uśmie-  
cha się ks. Stanisław. Po-  
za sezonem mieszkań-

cy, zwłaszcza mężczyźni,  
szukają pracy z dala od  
domu, wyjeżdżają „w Pol-  
skę” i poza jej granice.

Można jednak powie-  
dzieć, że parafia jest per-  
spektywiczna, skoro tyl-  
ko w tym roku w tej  
małej wspólnotcie aż 17  
par przy ołtarzu powie-  
działo sobie sakramen-  
talne „tak”. Wielka na-  
dzieją parafii jest mło-  
dzież. Niedawno uda-  
ło się ją zorganizować  
w oddziale Katolickie-  
go Stowarzyszenia Mło-  
dzieży. Bardzo liczna jest  
też, jak na tę niewiel-  
ką wspólnotę, liturgicz-  
na służba ołtarza. Jak co  
roku, od 12 lat, w grud-  
niu ukaże się kolejny nu-  
mer „Gazetki kołodo-  
wej”, która – rozdawa-  
na w czasie wizyt dusz-  
pasterskich – przyniesie  
swoiste podsumowanie  
minionego, owocnego  
roku wspólnotowej pra-  
cy parafialnej.

GRZEGORZ BROŻEK

KS. STANISŁAW  
PORĘBSKI

Urodził się 19 sierpnia  
1960 r. w Podegrodziu ko-  
to Nowego Sącza. Świeceni-  
a kapłańskie przyjął w 1986 r.  
Jako wikariusz pracował w  
Wadowicach Dolnych, Mielcu,  
Nowym Sączu i Tarnowie.  
Od 22 sierpnia 2004 roku  
jest proboszczem w Krynicy  
Słotwinach. Jest zapalonym  
sportowcem, a także miłoś-  
nikiem sztuki. Sam m.in.  
rzeźbi.

Nowy kościół  
parafialny  
przy Starej Drodze

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Staram się moich parafian – dla których  
jestem proboszczem, a z którymi jestem  
chrześcijaninem – prowadzić za Jezusem,  
który jest Drogą, Prawdą i Życiem, abyśmy  
się mogli stawać „solą ziemi i światłością  
świata”. Musimy się rozwijać, wzrastać w  
wierze, bo ta wiara, która wystarczała wczoraj,  
nie wystarczy na dzisiaj, a na pewno nie  
na jutro. Musimy stawać się coraz mocniej-  
si. Cieszę się, kiedy widzę, że ludzie są wo-  
bec siebie życzliwi i pomocni. Cieszy też  
to, że są ze sobą życzliwi, a dwa kościoły w  
dwóch różnych miejscach parafii nie dzie-  
lą wiernych na dwie grupy, a raczej łączą lu-  
dzi ze sobą.

## ZAPRASZAMY

■ niedzielne Msze św.: 8.30 (stary kościół),  
11.00 i 17.00 (nowy kościół)

■ w sezonie zimowym 8.30 (stary kościół),  
11.00 (nowy), 17.00 (stary kościół)

GOŚC TARNOWSKI

tarnow@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Katedralna 1, 33-100 Tarnów  
tel./faks (14) 626 15 50  
Redagują: ks. Andrzej Turek – dyrektor oddziału,  
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska